

Sygn. akt V ACa 934/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Jadwiga Galas
Sędziowie :	SA Lucjan Modrzyk SO del. Leszek Guza (spr.)
Protokolant :	Barbara Knop

po rozpoznaniu w dniu 23 czerwca 2015 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa G. M.

przeciwko Skarbowi Państwa- Dyrektorowi Zakładu Karnego w(...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 29 października 2014 r., sygn. akt II C 143/14

1. oddala apelację;

2. przyznaje adwokatowi M. S. (S.) z Kancelarii Adwokackiej w R. od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Gliwicach) kwotę 147,60 (sto czterdzieści siedem 60/100) złotych w tym kwotę 27,60 złotych podatku od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za udzielenie pomocy prawnej przyznanej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

sygn. akt V ACa 934/14

## UZASADNIENIE

Powód G. M. wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarb Państwa - Dyrektora Zakładu Karnego w (...) kwoty 100.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

Uzasadniając swoje żądanie powód wskazał, że w okresie od 25 sierpnia 2006 r. do 10 stycznia 2008 r. oraz od 17 października 2008 r. do 14 maja 2010 r. przebywał w Zakładzie Karnym w R. w przeludnionych celach (w celi na

więźnia przypadło znacznie mniej niż 3 m<sup>(2)</sup>), co niejednokrotnie wymuszało spożywanie posiłków w łóżku. W celach panowały nieodpowiednie warunki sanitarno - techniczne. Cele były niewłaściwie wyposażone: łóżko piętrowe nie było wyposażone w ramę zapobiegającą wypadnięciu w czasie snu, utrudniony był dostęp do okna bo znajdowało się na wysokości 2 m, okno było małe i dostęp do naturalnego światła był słaby, kącik sanitarny był niezabudowany nie spełniał żadnych warunków prywatności i intymności, brak właściwej wentylacji, nieprzyjemny odór w celi, okna były drewniane i stare, co było uciążliwe w zimę z powodu chłodu, a w lecie z tego powodu było dużo robactwa. Nadto wyłączano energię elektryczną i brak było osobnego oświetlenia w celi. W celi nie było ciepłej wody, przez co nie można było zadbać o własną higienę, przysługiwała tylko jedna kąpiel w tygodniu, miał tylko jedno mydło na miesiąc. W Zakładzie Karnym brak było działań resocjalizacyjnych, osadzeni sami musieli sobie organizować czas. Przebywali w celi 23 godziny na dobę, przysługiwał im jedynie 60 minutowy spacer na polach spacerowych. Nie miał możliwości korzystania z zajęć kulturalno-oświatowych, brak było gier, zajęć sportowych. Podniósł także, że odczuwał dyskomfort z powodu przedmiotowego traktowania przez pracowników Służby Więziennej oraz sytuacji konfliktowych z innymi osadzonymi.

Pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Dyrektora Zakładu Karnego w R. w odpowiedzi na pozew zgłosił zarzut przedawnienia całości roszczenia powoda oraz wniósł o oddalenie powództwa.

Z ostrożności procesowej, pozwany odnosząc się do twierdzeń powoda, zaprzeczył jego zarzutom dotyczącym warunków socjalno - bytowych albowiem pomieszczenia mieszkalne są wyposażone w niezbędne sprzęty kwaterunkowe przewidziane w Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych.

Podniósł także, że zasady wyłączania energii elektrycznej w celach mieszkalnych zostały określone w komunikacie Dyrektora jednostki z dnia 7 maja 2004 r. Komunikat ten został podany do wiadomości ogółu osadzonych za pośrednictwem radiowęzła oraz w sposób zwyczajowo przyjęty, poprzez wywieszenie na tablicach ogłoszeń w oddziałach mieszkalnych.

W porze nocnej energię wyłącza się nie wcześniej niż o godzinie 23. Zasada ta obowiązuje od niedzieli do czwartku. Natomiast w nocy z piątku na sobotę oraz z soboty na niedzielę energia elektryczna nie jest wyłączana. W porze dziennej przerwa w dostawie energii trwa w dni robocze od 9:00 do 12:00. Wyłączenia ,o których mowa wyżej dotyczą jedynie gniazdek w celach mieszkalnych. Oświetlenie cel w tym czasie funkcjonuje normalnie. Ograniczenia te podyktowane są koniecznością szczytowego ograniczenia poboru energii w dzień, natomiast w porze nocnej koniecznością zachowania ciszy, co wiąże się z respektowaniem przez administrację prawa osadzonych do odpoczynku. Pozwany przyznał, że cele mieszkalne nie są wyposażone w instalacje ciepłej wody, jednak osadzeni mogą posiadać własne grzałki do gotowania wody w celach spożywczych lub sanitarnych. Jeżeli sprzętu takiego nie posiadają, to gorącą wodę mogą otrzymać od osadzonych porządkowych. Nadto, zgodnie z § 30 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 25.08.2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno - porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności, osadzeni w jednostkach penitencjarnych mężczyźni mogą korzystać z ciepłej kąpieli co najmniej 1 raz w tygodniu. Na potrzeby utrzymania higieny osobistej oraz czystości w zajmowanej celi mieszkalnej, osadzeni otrzymują od administracji niezbędne środki. Podniósł również, że w Zakładzie Karnym w R. zatrudnieni są lekarze o następujących specjalnościach: dermatolog - wenerolog, ortopeda, neurolog, radiolog (dwóch), psychiatra, okulista, stomatolog (dwóch, w tym chirurg szczękowy), chirurg, laryngolog, lekarz ogólny (internista, lekarz medycyny pracy, lekarz rodzinny). Planowane przyjęcia pacjentów odbywają się dwa razy w miesiącu po uprzednim zgłoszeniu. Nagle przypadki przyjmowane są codziennie. Więźniowie mają zapewnione rozrywki kulturalne, zajęcia sportowe, mają w celach telewizory, gry multimedialne, bogate księgozbiory w bibliotekach. Podkreślił także, że na zasadzie art. 6 k.c. powód winien wskazać w jakich celach, kiedy i jak długo przebywał w warunkach zmniejszonego metrażu. Powód nie przytacza żadnych faktów lub zdarzeń, które spowodowały jakikolwiek uszczerbek na jego zdrowiu. Pozwany zakwestionował także wysokość roszczenia zgłoszonego przez powoda, kwota jest horrendalnie wysoka. Zdaniem strony pozwanej przyznanie powodowi jakiegokolwiek zadośćuczynienia naruszałoby zasady współżycia społecznego określone w art. 5 k.c. oraz elementarne poczucie sprawiedliwości społecznej.

Pismem z dnia 6 czerwca 2014 r. powód rozszerzył powództwo i zarzucił, że w Zakładzie Karnym w R. nie było odpowiedniej opieki medycznej, co uzasadnił tym, że został przyjęty to niniejszej jednostki w złym stanie zdrowia, a został osadzony w "normalnej" celi. Nadto w latach 2010 - 2013 wielokrotnie zgłaszał u lekarza bóle żołądka i każda taka wizyta kończyła się jedynie podaniem ranigastu lub innego zwykłego leku, zamiast skierowania go na badania. W maju 2013 r. powód pojechał na terapię do R., gdzie w sierpniu 2013 r. dokonał samookaleczenia, gdyż nie umiał wytrzymać z bólu. W lutym 2014 r. przeprowadzono gastroskopię i wykryto u powoda bakterie.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 29 października 2014 roku, Sąd Okręgowy oddalił powództwo i przyznał adwokatowi M. S. od Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Gliwicach Ośrodka Zamiejscowego w Rybniku kwotę 147,60 zł w tym kwotę 27,60 zł podatku od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za udzielenie pomocy prawnej przyznanej powodowi z urzędu.

W uzasadnieniu swego wyroku Sąd pierwszej instancji wskazał, że ustalił, iż powód G. M. urodził się (...) w P.. Obecnie przebywa w Zakładzie Karnym w S.. Od 25 sierpnia 2006 r. do 10 stycznia 2008 r. oraz od 17 października 2008 r. do 14 maja 2010 r. przebywał w Zakładzie Karnym w R.. W 2010 r. średnie roczne zaludnienie Zakładu Karnego w (...) wynosiło 101%. Rozmieszczenie powoda w celach mieszkalnych Zakładu Karnego w R. odbyło się zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami prawa.

Zakład Karny w (...) jest zakładem typu zamkniętego i przeznaczony jest dla recydywistów penitencjarnych. Budynki Zakładu Karnego w R. są obiektami wpisanymi do rejestru zabytków. Cele, które zajmował powód były wyposażone w sprzęty kwaterunkowe przewidziane w Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. Na ich wyposażeniu znajdował się stół, szafki więzienne, taborety i łóżka dla każdego osadzonego, które w celach dwuosobowych są przewidziane do spania obok siebie i w związku z tym nie są zaopatrzone w barierkę i drabinę. Ponadto każdy z osadzonych miał zapewnioną możliwość korzystania z miski plastikowej, zmiotki, szufelki i kosza na śmieci. W każdej celi znajdował się kącik sanitarny, na który składa się muszla klozetowa i umywalka z bieżącą zimną wodą. Kącik sanitarny odgradzony był od reszty pomieszczenia przesłoną z nieprzeźroczystego materiału o wysokości minimum 1,20 m. Zabudowa tych kącików do pełnej wysokości nie jest możliwa ze względów architektonicznych i brak dodatkowych kanałów wentylacyjnych. Wynika to także z konieczności monitorowania więźniów i ma na celu zapobieganie próbom samobójczym i stosowaniu przemocy pomiędzy osadzonymi. Zapachy z kącików sanitarnych rozchodziły się po całej celi, niemniej jednak, o czystość i porządek w celach dbali sami więźniowie, którym wydawano w tym celu odpowiednie środki. Co miesiąc więźniowie otrzymywali "czyściki" i płyn do mycia naczyń - w miarę możliwości, a także szmaty do mycia podłóg. W celu utrzymania higieny osobistej, raz w miesiącu, wydawano im mydło toaletowe, papier toaletowy, proszek do prania i nożyk do golenia, a według zgłaszanych potrzeb również krem do golenia, pastę i szczoteczkę do zębów. Środki czystości i higieny wydawane były regularnie dla potrzeb cel w których przebywał powód. W zakładzie odbywały się niezapowiedziane kontrole warunków higieniczno - sanitarnych przeprowadzone przez Powiatowy Inspektorat Sanitarny. Podczas kontroli SANEPID nie stwierdził zaniedbań ze strony pozwanego i nie kwestionował umiejscowienia kącika WC, jak i warunków panujących w celach mieszkalnych. Ponadto cele wyposażone były w sprawną technicznie wentylację grawitacyjną, której drożność co najmniej raz w roku kontrolowana była przez kominiarza. Istniała również możliwość przewietrzenia pomieszczeń, przez otwarcie znajdującego się w nich pełnowymiarowego okna, które można było otwierać o każdej porze dnia i nocy. Cele oświetlane są naturalnym światłem padającym z okna, a nadto oświetleniem jarzeniowym o mocy 2 x 40 W. Za zgodą Dyrektora, osadzeni mogą korzystać z własnych lampek stołowych np. do czytania. Natężenie oświetlenia jest zgodne z odpowiednimi normami, co potwierdzają okresowe, wyrywkowe kontrole w tym zakresie. Zasady wyłączania energii elektrycznej w celach mieszkalnych zostały określone w komunikacie Dyrektora jednostki z dnia 7 maja 2004 r. Komunikat ten, został podany do wiadomości ogółu osadzonych za pośrednictwem radiowęzła oraz w sposób zwyczajowo przyjęty, poprzez wywieszenie na tablicach ogłoszeń w oddziałach mieszkalnych. W porze nocnej energię wyłączają się nie wcześniej niż o godzinie 23. Zasada ta obowiązuje od niedzieli do czwartku. Natomiast w nocy z piątku na sobotę oraz z soboty na niedzielę energia elektryczna nie jest wyłączana. W porze dziennej przerwa w dostawie energii trwa w dni robocze od 9:00 do 12:00. Wyłączenia o których mowa wyżej dotyczą jedynie gniazdek w celach

mieszkalnych. Oświetlenie cel w tym czasie funkcjonuje normalnie. Ograniczenia te podyktowane są koniecznością szczytowego ograniczenia poboru energii w dzień, natomiast w porze nocnej koniecznością zachowania ciszy, co wiąże się z respektowaniem przez administrację prawa osadzonych do odpoczynku.

Skład i kaloryczność żywienia osadzonych jest zgodna z Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z 2 września 2003 r. w sprawie określenia wartości dziennej normy żywienia oraz rodzaju diet wydawanych osobom osadzonym w zakładach karnych i aresztach śledczych. W jednostce funkcjonuje system H., w ramach którego prowadzony jest pełny monitoring jakości żywienia osadzonych. Każdorazowo przed wydaniem posiłków z kuchni sprawdzana jest przez lekarza lub upoważnione osoby zarówno jakość posiłków, walory smakowe, temperatura jak i zgodność z jadalnościami. Osadzeni spożywają posiłki w swoich celach mieszkalnych.

Zakład Karny w R. zapewnia osadzonym bogatą ofertę zajęć kulturalno - oświatowych, do których powód także miał dostęp. Osadzeni mają dostęp do wielu programów radiowych. Na terenie zakładu działa Eksperymentalne Studio Dźwięku i Obrazu, w ramach którego powstał zespół muzyczny (...). Regularnie organizowane są koncerty muzyczne. Funkcjonuje także Dyskusyjny Klub Filmowy "...", "Terapia przez film". Istnieje kółko akwarystyczne, rekreacyjne. Ponadto w ramach świetlicy centralnej funkcjonuje pracownia dekoratorska i kółko (...). Działa grupa medytacji chrześcijańskiej. Odbywają się spotkania grup wyznaniowych. Do dyspozycji osadzonych jest kaplica. Prowadzi się szeroko zakrojoną działalność z zakresu profilaktyki uzależnień. Prężnie działa grupa "...". W ramach zajęć z zakresu kultury fizycznej organizuje się turnieje tenisa stołowego, szachowe, warcabowe, pięcioboju siłowo - wytrzymałościowego, siatkówki. Ponadto na boisku "Orlik" przy szkole nr (...) w R. były organizowane rozgrywki w piłce nożnej dla osadzonych z podgrupą klasyfikacyjną (...) i(...). Co roku promuje się postawy ekologiczne poprzez organizację ogólnopolskich konkursów ekologicznych obejmujących jednostki penitencjarne z całego kraju. Ponadto osadzeni mają możliwość udziału w wielu innych konkursach ogólnopolskich organizowanych przez inne jednostki penitencjarne. W Zakładzie Karnym w R. działa biblioteka, która posiada ponad 15.000 woluminów dostępnych dla osadzonych. Ponadto każdy wychowawca w oddziale ma do dyspozycji dla osadzonych kodeks karny, kodeks karny wykonawczy, kodeks postępowania karnego.

Czynności realizowane przez funkcjonariuszy Zakładu Karnego w R. wobec powoda były wykonywane zgodnie z przepisami prawa i poszanowaniem godności osobistej powoda, w myśl zasady humanitaryzmu, praworządności i nigdy nie stosowano wobec niego, w trakcie jego pobytu w niniejszej jednostce, żadnych niedopuszczalnych form postępowania. Funkcjonariusze pełniący służbę w bezpośrednim kontakcie z powodem wykonywali swoje obowiązki służbowe prawidłowo.

Z dokumentacji medycznej i badań lekarskich powoda przeprowadzonych po jego przyjęciu do Zakładu Karnego w R. w dniu 25 sierpnia 2006 r. wynika, że od 2004 roku wahał kleje i rozpuszczalniki. Badanie wykazało u niego: mowę skoordynowaną, cechy upośledzenia umysłowego, zaniki mięśniowe kończyn dolnych, chód paraparetyczny, na przedramieniu prawym bliznę po samouszkodzeniu. Stwierdzono u powoda polineuropatię toksyczną.

Osadzeni w Zakładzie Karnym w R. mają dostęp do bezpłatnej opieki medycznej. W Zakładzie Karnym w R. zatrudnieni są lekarze o następujących specjalnościach: dermatolog - wenerolog, ortopeda, neurolog, radiolog (dwóch), psychiatra, okulista, stomatolog (dwóch, w tym chirurg szczękowy), chirurg, laryngolog, lekarz ogólny (internista, lekarz medycyny pracy, lekarz rodzinny). Planowane przyjęcia pacjentów odbywają się dwa razy w miesiącu po uprzednim zgłoszeniu. Nagłe przypadki przyjmowane są codziennie.

Sąd Okręgowy wskazał, że przy ocenie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie kierował się zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w art. 233 § 1 k.p.c. Podejmując rozstrzygnięcie Sąd oparł się przede wszystkim na dowodach z dokumentów, którym dał wiarę w całości, albowiem zgodność ich treści z rzeczywistym stanem faktycznym nie została przez strony zakwestionowana w toku procesu, a sporządzone zostały przez uprawnione podmioty w ramach obowiązków wynikających z charakteru ich działalności. Sąd dał wiarę także zeznaniom świadka S. A., gdyż przedstawił on rzeczywisty obraz warunków panujących w Zakładzie Karnym w R..

Jednocześnie Sąd oddalił dalej idące wnioski dowodowe powoda, gdyż dowody te nie miały istotnego znaczenia dla oceny zasadności roszczenia, a prowadziłyby do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania.

W szczególności Sąd pierwszej instancji oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego internisty "na okoliczność zbadania ogólnego stanu zdrowia powoda". Tak sformułowana teza dowodowa w żaden sposób nie koreluje z okolicznościami faktycznymi, z których powód wywodzi swoje roszczenie. Nie odnosi się bowiem do konkretnego stanu zdrowia powoda, nie odnosi się do przedziału czasowego, który objęty jest zarzutami pozwu, ma na celu zbadanie powoda i ustalenie stanu jego zdrowia bez związku z okolicznościami sprawy. W pozostałym zakresie co do oddalenia wniosków dowodowych, nie złożono zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy zważył, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Wskazał Sąd Okręgowy, że podstawą prawną dochodzonego przez powoda roszczenia o zadośćuczynienie za złe, uciążliwe warunki pobytu w Zakładzie Karnym w R. jest art. 448 k.c., zgodnie z którym w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia.

Przesłanki ochrony dóbr osobistych zostały sprecyzowane w art. 24 § 1 k.c., który wskazuje, że ten czyje dobro osobiste zostało naruszone bezprawnym działaniem może żądać zaniechania tego działania lub usunięcia jego skutków. Ustawodawca w art. 24 k.c. wprowadził domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego, które strona pozwana może obalić przez wykazanie, że jej działanie miało miejsce w warunkach obowiązującego porządku prawnego, stanowiło wykonywanie prawa podmiotowego, było za zgodą pokrzywdzonego, lub wynikało z potrzeby ochrony uzasadnionego interesu lub wartości nadrzędnych. Domniemanie to pozwany skutecznie obalił.

Pozwany w odpowiedzi na pozew z dnia 16 września 2014 r. zgłosił zarzut przedawnienia roszczeń powoda w całości.

Sąd uznał zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego. Zgodnie bowiem z art. 442<sup>1</sup> § 1 zd. 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia, a roszczenia dochodzone na podstawie art. 24 i 448 k.c. zgodnie z orzecznictwem podlegają trzyletniemu okresowi przedawnienia. Trzyletni termin przedawnienia przewidziany w art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. rozpoczął bieg najpóźniej w maju 2010 r., bowiem powód już wówczas wiedział o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Zgodnie z tą zasadą termin przedawnienia upłynął w maju 2013 r. (15 maja 2013 r.), a powództwo zostało wytoczone w maju 2014 r. Zatem roszczenie powoda dotyczące pobytu w Zakładzie Karnym w R. uległo przedawnieniu, a wobec podniesionego zarzutu przedawnienia, skutkowało oddaleniem powództwa w całości (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 6 grudnia 2011 r. I ACa 650/11).

Sąd przeprowadził postępowanie dowodowe w sprawie, aczkolwiek Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 sierpnia 2010 r. (sygn. akt I CSK 653/09) - niepubl., wydanym w oparciu o uchwałę pełnego składu sędziów Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 r., sygn. akt III CZP 84/05 - LEX 171726, jednoznacznie wskazał, iż: "skuteczne podniesienie zarzutu przedawnienia jest wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalania, czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawnego materialne uzasadniające jego uwzględnienie, a ich badanie w takiej sytuacji jest zbędne".

Niezależnie od tego wskazał Sąd Okręgowy, że sformułowane przez powoda zarzuty nie są zgodne ze stanem faktycznym ustalonym przez Sąd.

Sąd pierwszej instancji miał na uwadze, że powód odbywał karę pozbawienia wolności w zakładzie karnym zamkniętym. Kara spełnia funkcję represyjną jako odpłata za dokonane przestępstwo i dolegliwość dla skazanego (dyskomfort) stanowi jej istotę (tak też Sąd Apelacyjny w Katowicach, w wyroku z dnia 7 maja 2009 r., sygn. akt I ACa 247/09). Aby można było mówić o odczuwaniu dolegliwości przez skazanego, odbywanie kary musi być bardziej uciążliwe od sposobu życia osób pozostających na wolności. Odczuwanie niedogodności i dyskomfortu,

nawet znacznych rozmiarów, w przypadku kary pozbawienia wolności nie ogranicza się jedynie do braku możliwości opuszczenia zakładu karnego, lecz oznacza także obniżenie standardu życiowego. Zachowania pozwanego, polegające na stworzeniu warunków pobytu w zakładzie karnym, poniżej poziomu typowego dla życia na wolności, które powod odczuwa jako uciążliwe, nie są przez to bezprawne. Żądania zmierzające do podwyższenia warunków życia, tak aby odpowiadały one warunkom osób przebywających na wolności, a nawet które zapewniłyby powodowi poziom pobytu pod pewnymi względami wyższy niż poziom życia znacznej części polskiego społeczeństwa są tym samym bezzasadne. O bezprawnym naruszeniu dóbr osobistych, w szczególności godności może być mowa dopiero, gdy dochodzi do poniżającego i niehumanitarnego traktowania, sprzecznego z zasadą humanitaryzmu. Do naruszenia godności ludzkiej może dojść w wypadku, gdy pozbawi się więźniów jakiegokolwiek intymności przy spełnianiu potrzeb fizjologicznych, gdy brak wyżywienia będzie powodował głód u więźniów, lub nie zapewni niezbędnych składników odżywczych, gdy przeludnienie osiągnie stan uniemożliwiający funkcjonowanie w celi, w szczególności gdy więźniowie zostaną zmuszeni do spania na przemian w jednym łóżku, gdy w celi nie będzie możliwości pozostawania w pozycji leżącej, gdy niewykonywanie obowiązków przez służbę zdrowia spowoduje permanentny stan chorobowy u osadzonego, gdy w celach będzie panowało zimno.

Nadto powód nie skonkretyzował roszczenia zarzutu przedmiotowego traktowania go przez pracowników służby więziennej, nie podał, jakim zachowaniem i którego z funkcjonariuszy zakładu wobec niego, to się przejawiało.

Regulacja zawarta w art. 448 k.c. wskazuje, że przesłanką odpowiedzialności przewidzianej w nim jest nie tylko bezprawne, ale i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15.06.2005 r., sygn. akt IV CK 805/04). Przyjęcie zatem odpowiedzialności odszkodowawczej sprawcy takiego naruszenia wymaga kumulatywnego zaistnienia nie tylko wystąpienia szkody o charakterze niemajątkowym i wskazania bezprawności działania sprawcy, ale także wykazania jego zawinienia, a także związku przyczynowego zachodzącego pomiędzy zaistniałą szkodą, a działaniem sprawcy, czego powód w żadnym zakresie nie wykazał.

Osadzeni w Zakładzie Karnym w R. mają możliwość podjęcia pracy i dokonywania zakupów w kantynie, korzystają ze spacerów. Zakład Karny w R. zapewnia osadzonym bogatą ofertę zajęć kulturalno - oświatowych, do których powód także miał dostęp. Kącki sanitarne usytuowane w celach są odgródzone od reszty pomieszczenia przegrodą dość niską, ale zapewniającą minimum intymności, a odczucia związane z rozchodzącym się po całej celi nieprzyjemnym zapachem na pewno nie należą do przyjemnych, ale skala tych dolegliwości nie przekracza stopnia, który pozwalałby mówić o naruszeniu godności. Tym bardziej, że więźniowie sami odpowiadają za czystość, i w tym celu wydawane są im odpowiednie środki czyszczące. Ponadto ze względów bezpieczeństwa oraz rozwiązań architektonicznych nie możliwe było całkowite zabudowanie kąćków sanitarnych. Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 5 sierpnia 2010 r., sygn. I ACa 508/10 - niepubl., wskazał, iż: "Jedynie częściowe odgródenie od reszty celi kąćka sanitarnego wynika z konieczności zapewnienia warunków bezpieczeństwa (obserwacja skazanych), a ujemne doznania skazanych wynikające z konieczności obcowania z toaletą znajdującą się w celi, która ponadto nie zapewnia całkowitej intymności winny ustąpić przed nadrzędną wartością, jaką jest bezpieczeństwo zdrowia i życia człowieka". W celach znajduje się sprawna technicznie wentylacja i okno, które można otwierać o każdej porze dnia i nocy. Zakład Karny w R. jest wyposażony w wentylację grawitacyjną, której zasada działania polega na tym, że ciepłe powietrze jako lżejsze unosi się do góry zapewniając jego obieg w pomieszczeniu. Wprowadzenie rozwiązań bardziej zaawansowanych technicznie np. wentylacji mechanicznej za pomocą wentylatorów umieszczonych w przewodach wentylacyjnych, stanowiłoby w istocie luksus, byłoby to bowiem lepsze rozwiązanie niż posiada większość budynków w Polsce. Cele oświetlane są naturalnym światłem padającym z okna, a nadto oświetleniem jarzeniowym o mocy 2 x 40 W. Natężenie oświetlenia jest zgodne z odpowiednimi normami. Za zgodą dyrektora osadzeni mogą też korzystać z własnych lampek stołowych np. do czytania.

Powód podnosił także, że nie miał w celi dostępu do ciepłej wody, co utrudniało mu dbanie o higienę osobistą. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż cele mieszkalne nie są wyposażone w instalacje ciepłej wody. Osadzeni mogą jednak posiadać własne grzałki do gotowania wody w celach spożywczych lub sanitarnych. Jeżeli sprzętu takiego nie posiadają to gorącą wodę mogą otrzymać od osadzonych porządkowych. Nadto zgodnie z § 30 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 25.08.2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno - porządkowego

wykonywania kary pozbawienia wolności, osadzeni w jednostkach penitencjarnych mężczyźni mogą korzystać ciepłej kąpieli co najmniej 1 raz w tygodniu.

W ocenie Sądu zarzut powoda, iż w Zakładzie Karnym w R. nie ma odpowiedniej opieki medycznej również jest niezasadny, co wykazano w ustaleniach stanu faktycznego.

Podnieść również należy, iż budynek Zakładu Karnego pochodzi z XIX wieku i budowany był dla innych standardów niż obowiązują obecnie, co powoduje z kolei, że istniejące w budynku ograniczenia natury architektonicznej nie zawsze pozwalają dostosować go w pełni do najnowszych rozwiązań jakie stosuje się we współczesnych obiektach budowlanych pomimo, iż jednostka penitencjarna przechodziła w ostatnim dziesięcioleciu szereg remontów.

Istotą izolacji więziennej, i to we wszystkich systemach penitencjarnych jest poddanie penitentów władzy w ramach sprawowanej przez państwo funkcji imperium. Doświadczenie życiowe uczy, że wszelkie próby wyegzekwowania przez personel penitencjarny zachowań osadzonych, zgodnych z obowiązującymi przepisami, są pozytywane przez więźniów jako szykany, przejaw dyskryminacji, zastraszanie, ogólnie rzecz ujmując za przejaw nieludzkiego traktowania. Kreując się na ofiarę systemu penitencjarnego powód nie chce pamiętać, że jest przede wszystkim ofiarą własnych decyzji, stylu życia i postępowania.

Powód został osadzony w Zakładzie Karnym w R. w celu ochrony interesu społecznego i wartości nadrzędnych, jakimi są izolacja przestępców od społeczeństwa i uzyskanie pozytywnych efektów probacji. Ponadto osadzenie powoda nie miało cech poniżającego i nieludzkiego traktowania i odbywało się w godziwych warunkach. Subiektywne przekonanie powoda, że nastąpiło przy tym naruszenie jego dóbr osobistych, jest bezpodstawne i nie może znaleźć ochrony z mocy art. 23 i 24 k.c., nie może też być podstawą przyznania mu zadośćuczynienia przewidzianego w art. 448 k.c., zwłaszcza, że powód nie wykazał, zgodnie z ciężącym na nim na podstawie art. 6 k.c. obowiązkiem, jakiej wymiernej szkody doznał wskutek pobytu w jednostce pozwanej.

Powód nie przedstawił żadnych dowodów na poparcie swoich twierdzeń. Pozew został sformułowany w sposób nieprecyzyjny, ogólnikowy. Natomiast pozwany w odpowiedzi na pozew szczegółowo i merytorycznie wykazał, że szkoda nie miała miejsca. Przedstawił odpowiednie dokumenty na potwierdzenie swoich twierdzeń. Nie ma więc podstaw, by przyjąć, iż działanie pozwanej naruszyło jakiegokolwiek dobro osobiste powoda. Brak też podstaw, by uznać zachowanie pozwanej jako bezprawne i że powód wskutek takiego zachowania doznał jakiegokolwiek szkody pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym z tym działaniem lub zaniechaniem.

Brak też jakiegokolwiek dającego się uzasadnić powiązania pomiędzy wysokością dochodzonej kwoty zadośćuczynienia, a rzekomą krzywdą doznaną przez powoda. Żądana kwota zadośćuczynienia jest rażąco wygórowana i nie przystaje do rzeczywistości, świadczy jedynie o wybitnie merkantylnej podstawie roszczenia. Wysokość żądanego przez powoda zadośćuczynienia w odniesieniu do intensywności rzekomego naruszenia dóbr ze strony pozwanej Zakładu Karnego wskazuje, iż powództwo miało charakter wyłącznie fiskalny.

Wobec powyższego, przede wszystkim, wobec przedawnienia roszczeń powoda, Sąd orzekł jak w sentencji.

W punkcie 2 wyroku Sąd przyznał pełnomocnikowi powoda wynagrodzenie za udzielenie G. M. pomocy prawnej przyznanej mu z urzędu, która nie została uiszczona przez powoda ani w części, ani w całości zgodnie z § 19 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. 2013, poz.461) przy zastosowaniu stawki wynagrodzenia określonej w § 11 ust 1 pkt 25 w związku z § 2 ust. 3 rozporządzenia jak wyżej.

Apelację od tego wyroku złożyła strona powodowa która domagała się zmiany wyroku i zasądzenia dochodzonej kwoty oraz przyznania pełnomocnikowi z urzędu wynagrodzenia za udzielenie pomocy prawnej.

Powód zarzucił Sądowi Okręgowemu:

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie w kontekście rozstrzygnięcia o podniesionym przez pozwanego zarzucie przedawnienia, podczas gdy powód jest osobą pozbawioną swobodnego dostępu do pomocy prawnej, w czasie biegu terminu był pozbawiony wolności co uniemożliwiało mu swobodne dochodzenie swych roszczeń;

- naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną i arbitralną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego co w konsekwencji doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na nieuprawnionym uznaniu, że działania pozwanego nie naruszały dóbr osobistych powoda mimo, że z materiału dowodowego wynika, że dobra te zostały naruszone w wyniku zaniedbań pozwanego, wbrew ciężącym na nim obowiązkom;

- naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść postępowania, tj. art. 278 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego lekarza internisty.

W uzasadnieniu apelacji powód wskazał na rozkład ciężaru dowodowego z art. 24 k.c. i fakt wykazania przez powoda w jaki sposób z zostały naruszone jego prawa a pozwany nie wykazał braku bezprawności swego działania.

Powód wskazał, że każde zachowanie pozwanej nie mające podstawy w przepisach prawa które narusza dobra powoda może być podstawą odpowiedzialności deliktowej pozwanego.

Ponadto wskazał na fakt połączenia pomieszczenia sanitarnego z pomieszczeniem mieszkalnym i to, że 120 cm przegroda nie zapewniała powodowi intymności.

Powód nie zgodził się z twierdzeniem, że fakt odbywania kary w budynku zabytkowym może być wytłumaczeniem dla obniżenia standardów odbywania kary.

Powód zakwestionował skuteczność wentylacji w pomieszczeniach zakładu karnego i fakt udziału w niej otwierania okna.

Ponadto wskazał na fakt wyłączania energii elektrycznej i brak podstaw do takiego działania.

Powód wskazał na mankamenty związane z połączenia złej wentylacji z niezabudowanym kącikiem sanitarnym .

Skarżący zarzucił, że oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego w oparciu o supozycję, że obecny stan zdrowia powoda nie jest skutkiem warunków odbywania kary było przedwczesne.

W odpowiedzi na apelację powoda pozwany wniósł o jej oddalenie i wskazał na powód nie udowodnił faktu przebywania w warunkach zmniejszonego metrażu a pozostałe zarzuty powoda są gołosłowne.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie bowiem podniesione w niej zarzuty nie były nieuzasadnione.

Orzeczenie Sądu Okręgowego jest trafne i oparte zostało o prawidłowo poczynione ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny w całości podziela. Prawidłowo też zastosował Sąd Okręgowy przepisy prawa.

W szczególności za nieuzasadnione uznał Sąd odwoławczy zarzuty apelacji sprowadzające się do zakwestionowania przyjęcia przez Sąd pierwszej instancji, że podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia w niniejszej sprawie narusza zasady współzycia społecznego.

W tym zakresie ponieść trzeba, że powód nie wskazał jakie zasady współzycia społecznego pozwany w ten sposób naruszył. Również Sąd w niniejszej sprawie takich zasad wskazać nie może.

Przypomnieć zaś trzeba, że ponieważ zastosowanie przepisu art. 5 k.c. ma charakter wyjątkowy, podnoszący zarzut nadużycia prawa przez przeciwnika powinien wykazać, że zaistniały wyjątkowe okoliczności, które skutki zgłoszenia tego zarzutu niweczyłyby, takie jak charakter uszczerbku jakiego doznał poszkodowany, przyczyna opóźnienia i czas trwania tego opóźnienia. Ocena, czy doszło do nadużycia prawa przy podniesieniu zarzutu przedawnienia, powinna być dokonywana w oparciu o obiektywne kryteria (wyrok SA w Łodzi z 17 października 2014 r., I ACa 549/14, LEX nr 1544886).

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 czerwca 2013 r. (I PK 29/13, LEX nr 1511012) konstrukcja nadużycia prawa podmiotowego (art. 5 k.c. oraz art. 8 k.p.) ma charakter wyjątkowy i może być zastosowana tylko po wykazaniu wyjątkowych okoliczności. Przy ocenie, czy zarzut przedawnienia stanowi nadużycie prawa, rozstrzygające znaczenie mają okoliczności konkretnego wypadku, zachodzące po stronie poszkodowanego oraz osoby zobowiązanej do naprawienia szkody. W szczególności znaczenie ma charakter uszczerbku, jakiego doznał poszkodowany, przyczyna opóźnienia w dochodzeniu roszczenia i czas trwania tego opóźnienia, a także zachowanie obydwu stron stosunku zobowiązaniowego. Stosowanie art. 5 k.c. (podobnie jak art. 8 k.p.) pozostaje zatem w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności konkretnej sprawy.

Przenosząc te uwagi na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, że jedyną okolicznością jaką wskazał powód w swej apelacji, a jaka miałaby przemawiać za zastosowaniem art. 5 k.c. był fakt, że w okresie biegu tego terminu przebywał on w zakładach zamkniętych.

Wydaje się oczywiste, że taka argumentacja nie jest wystarczająca. Przyjęcie bowiem stanowiska powoda w tym zakresie spowodowałoby faktyczne pozbawienie znaczenia zarzutu przedawnienia w sprawach tego rodzaju. Każdy osadzony może bowiem twierdzić, że nie miał swobodnego dostępu do pomocy prawnej i nie mógł w stosownym czasie zgłosić swych roszczeń.

Co jednak znacznie istotniejsze, twierdzenie, iż z samego faktu pozbawienia wolności wynika utrudnienie w dochodzeniu swych praw przed sądem nie jest prawdziwe.

Najlepszym dowodem tego jest niniejsza sprawa, w której powód mimo przebywania w zakładzie karnym podejmuje liczne czynności obok czynności swego pełnomocnika ustanowionego z urzędu i cały czas aktywnie uczestniczy w przebiegu postępowania.

Nie bez znaczenia jest tutaj również fakt, że ta konkretna sprawa dotyczy żądania zadośćuczynienia za naruszenia dóbr osobistych w znaczącej kwocie. Oparta jest więc na twierdzeniu, że naruszenia te miały znaczący charakter i wywołały dolegliwość o znacznych rozmiarach. Były więc to według powoda dolegliwości znaczne i mocno odczuwalne. Niezrozumiałe jest więc oczekiwanie przez powoda z dochodzeniem swych roszczeń przez okres wystarczający do upływu terminu przedawnienia.

Nie jest również tak, że przez sam fakt pozbawienia wolności w sposób istotny zostaje zakłócona możliwość korzystania z pomocy prawnej. Praktyka uczy że jest inaczej. Osoby osadzone zazwyczaj wymieniają się swymi doświadczeniami z zakresu stosowania prawa i dzielą się wiedzą w tym zakresie.

Zresztą i w niniejszej sprawie powód otrzymał pomoc prawną z urzędu, co również świadczy o tym, że omawiane twierdzenia apelacji nie opierają się na prawdzie.

Nie jest więc tak, że sam fakt pozbawienia wolności może być uznany za ową wyjątkową okoliczność, która oceniana za pomocą obiektywnych kryteriów, mogłaby stanowić podstawę zastosowania konstrukcji nadużycia prawa.

Nie wskazał zaś powód żadnych innych konkretnych i w sensie obiektywnym wyjątkowych okoliczności jakie mogłyby ewentualnie być podstawą zastosowania art. 5 k.c. w niniejszej sprawie.

Dlatego w ocenie Sądu odwoławczego nie było w niniejszej sprawie podstaw do zastosowania art. 5 k.c. W sytuacji zaś gdy nie jest kwestionowany termin początkowy biegu przedawnienia nie ma podstaw by nie uznać upływu tego terminu.

Odnosząc się zaś do pozostałych zarzutów powoda stwierdzić należy, że powód prawidłowo zdefiniował rozkład ciężaru dowodowego w sprawach z art. 24 k.c. Mimo tego jednak jego zarzuty były nieuzasadnione.

Istotnie jest bowiem tak, że dochodząc zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powód musi wskazać i wykazać w jaki sposób naruszono jego dobra a na pozwanym spoczywa obowiązek wykazania, że jego działania nie były bezprawne.

W sprawie o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dobra osobistego w postaci prawa do godnego odbywania kary pozbawienia wolności powód winien wykazać, że odbywał karę pozbawienia wolności w określonych warunkach, zaś ciężar dowodu, iż owe warunki odpowiadały obowiązującym normom i na skutek tych warunków nie doszło do naruszenia dóbr osobistych spoczywa na pozwanym.

Nie jest jednak prawdziwe twierdzenie powoda, że wykazał on w jaki sposób zostały naruszone jego prawa.

W tym zakresie, na co słusznie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, powód nie przedstawił żadnych dowodów na poparcie swoich twierdzeń. Pozew zaś został sformułowany w sposób nieprecyzyjny i ogólnikowy. W pozwie wskazał wprawdzie powód przykłady działań które w jego ocenie naruszały jego prawa ale w procesie ich nie wykazał.

Pozwany zaś wykazał, że pobyt powoda w zakładzie karnym w objętym sporem okresie odbywał się w warunkach, które nie naruszały dóbr osobistych powoda.

W szczególności z materiału dowodowego nie wynika aby powód przebywał w omawianym okresie w celach przeludnionych. Nie wykazał w żaden sposób powód aby kiedykolwiek składał skargi z tego tytułu, nie wykazał kiedy i w jakich celach o zmniejszonym metrażu przebywał, nie przedstawił żadnych decyzji o umieszczeniu go w przeludnionej celi. Zarzuty powoda w tym zakresie nie wychodzą więc poza gołosłowne twierdzenia.

Tymczasem z dokumentów przedstawionych przez pozwanego wynika, że średnie roczne zaludnienie Zakładu Karnego oscyloowało w ostatnich latach około 100% pojemności jednostki. Przeczy to twierdzeniom powoda o przebywaniu w przeludnionych celach.

Również pozostałe okoliczności wskazane przez powoda zostały prawidłowo ocenione przez Sąd Okręgowy jako nie odbiegające od minimalnego standardu.

Słusznie wskazał przy tym ten Sąd, że oceniając ów standard trzeba mieć na uwadze, że powód odbywa karę pozbawienia wolności, która z założenia spełnia funkcję represyjną jako odpłata za dokonane przestępstwo i musi stanowić dolegliwość dla skazanego. Dlatego nie można poszukiwać naruszenia praw powoda w samym fakcie, że odbywanie kary jest bardziej uciążliwe od życia na wolności. Pewne obniżenie standardu życiowego i związane z tym odczuwanie dolegliwości i dyskomfortu stanowi, obok pozbawienia osadzonych możliwości opuszczania zakładu karnego, istotę tej kary. Dlatego porównywanie warunków życia w zakładzie karnym z warunkami życia osób przebywających na wolności nie ma uzasadnienia.

Oceniając to czy doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda musi Sąd pamiętać o funkcji odbywanej przez powoda kary. Dlatego tylko naruszenie minimalnych standardów odbywania tej kary, oczywiście przy spełnieniu przesłanki bezprawności i innych koniecznych przesłanek, może być podstawą odpowiedzialności sprawcy.

Dopiero bowiem takie naruszenia dóbr osobistych, które przekraczają normy wykonywania kary pozbawienia wolności mogą być, w konkretnych okolicznościach uznane za dające podstawę do stosowania środków ochrony

prawnej, jakimi są przepisy art. 24 § 1 k.c. i art. 448 k.c. (wyrok SA w Łodzi z dnia 25 lutego 2014 r. , I ACa 1150/13, LEX nr 1439207).

Odnosząc się zaś do poszczególnych zarzutów apelacji stwierdzić należy, że podnoszona kwestia odgrodenie kącika sanitarnego została oceniona przez Sąd Okręgowy prawidłowo.

Słusznie wskazał tutaj Sąd pierwszej instancji, że przy ocenie owego odgrodenia muszą być wzięte pod uwagę zarówno potrzeba zapewnienia osadzonym podstawowej intymności przy korzystaniu z urządzeń sanitarnych jak i szczególnie istotna w przypadku zakładów karnych, potrzeba zapewnienia osadzonym bezpieczeństwa oraz podstawowej kontroli nad ich zachowaniami. Nie wymaga głębszego uzasadniania teza, że wśród tych dwóch wartości nadrzędną rolę należy przyznać ochronie zdrowia i życia osadzonych. Istotnym obowiązkiem służb w zakładzie karnym jest ochrona osadzonych przed wzajemnymi aktami przemocy i przeciwdziałanie samoagresji.

Dlatego nie można uznać w niniejszej sprawie aby wielkość kwestionowanej przegrody, aczkolwiek może stanowić pewną niedogodności dla osadzonych, mogła stanowić podstawę roszczeń powoda.

W tym miejscu przypomnieć trzeba, iż jak słusznie wskazano w orzecznictwie, lista chronionych prawnie dóbr osobistych została uzupełniona o uprawnienie do godnych warunków odbywania kary w zakładach karnych, a wskazane godne warunki obejmują również zapewnienie prywatności i intymności, m.in. związanych z potrzebami fizjologicznymi, niemniej nie przewidują one zapewnienia samodzielności pomieszczeń przeznaczonych na toalety ani ich oddzielenia murem od pozostałej części celi (wyrok SA w Lublinie z dnia 4 lutego 2014 r. , I ACa 679/13, LEX nr 1438096).

Nie podzielił Sąd odwoławczy zarzutów apelacji dotyczących dolegliwości związanych z działaniem wentylacji grawitacyjnej w celach. W tym zakresie podziela Sąd Apelacyjny stanowisko, że wentylacja mechaniczna (lub wręcz klimatyzacja) nie jest jeszcze standardem w Polsce i na świecie. Wydaje się więc, że nie są uzasadnione oczekiwania powoda w tym zakresie.

Za nadmiernie optymistyczne należy przy tym uznać twierdzenie, że sytuacja gdy pomieszczenie sanitarne stanowi wydzieloną część pomieszczenia mieszkalnego, nie występuje już w Polsce wśród lokali zajmowanych przez osoby nie pozbawione wolności.

Zresztą wskazuje się, że o naruszeniu dobra osobistego w postaci uchybienia godności osadzonego w zakładzie karnym nie można mówić w przypadku pewnych uciążliwości lub niedogodności, związanych z samym pobytem w takim zakładzie, polegającym np. na niższej od oczekiwanej jakości warunków sanitarnych, albo okresowym przebywaniu w celi z większą niż określona standardami liczbą osadzonych; nie powinno się oczekiwać warunków podobnych do domowych, które dla wielu ludzi bywają bardzo trudne, a nie wynikają z odbywania żadnej kary. Godność skazanego przebywającego w zakładzie karnym nie jest naruszona, jeśli odpowiada uznanym normom poszanowania człowieczeństwa wyrok SA w Łodzi z dnia 11 lipca 2014 r. , I ACa 1473/12, LEX nr 1509031).

W omawianym zakresie jednak, najistotniejsze znaczenie ma to, że strona pozwana wykazała, że istniejąca wentylacja grawitacyjna jest poddawana okresowym kontrolom i jest sprawna. Powód nie wykazał zaś aby było inaczej.

Zarzuty powoda w zakresie rzekomego uniemożliwienia osadzonym utrzymania czystości w celach nie zostały niczym poparte. Nawet nie twierdził powód, że kiedykolwiek składał skargi na brak odpowiednich środków czystości lub w jakikolwiek inny sposób zwracał na to czyjąkolwiek uwagę.

Podnoszona w apelacji kwestia okresowego wyłączenia prądu w ocenie Sądu Apelacyjnego nie uzasadnia roszczeń powoda. Wskazać tutaj należy, że wyłączenia te mają charakter wyłączeń krótkotrwałych, w porze dziennej nie dotyczą oświetlenia celi a w porze nocnej odbywają się w późnych godzinach nocnych przeznaczonych na wypoczynek. Chociaż więc stanowią oczywistą niedogodność, to jej rozmiar nie jest taki aby mógł uzasadniać twierdzenia o naruszeniu dóbr osobistych osadzonych. Fakt uregulowania tych wyłączeń i ich stały oraz powtarzalny charakter pozwala przy tym

osadzonym na uwzględnienie ich w planowaniu swoich zajęć. Same zaś wyłączenie nie są spowodowane zamiarem szykanowania osadzonych ale wynikają z przyczyn oszczędnościowych.

Przypomnieć tu trzeba, że wskazuje się, iż wyłączanie dopływu energii elektrycznej w gniazdach oraz oświetlenie w godzinach nocnych nie może zostać uznane za działanie naruszające dobra osobiste osadzonego i świadczące o niehumanitarnych warunkach odbywania kary pozbawienia wolności. (...) O naruszeniu dobra osobistego w postaci uchybienia godności osadzonego w zakładzie karnym nie można mówić w przypadku pewnych uciążliwości lub niedogodności związanych z pobytem w takim zakładzie, polegających na niższym od oczekiwanego standardzie celi czy urządzeń sanitarnych, bowiem dla wielu ludzi nie odbywających kary pozbawienia wolności warunki mieszkaniowe bywają często równie trudne. Godność skazanego przebywającego w zakładzie karnym nie jest naruszona, jeżeli odpowiada uznanym normom poszanowania człowieczeństwa (wyrok SA w Warszawie z dnia 19 września 2014 r. , I ACa 270/14, LEX nr 1527273).

Dlatego również ta okoliczność nie może stanowić podstawy roszczeń powoda.

Biorąc to wszystko pod uwagę podzielił Sąd Apelacyjny stanowisko Sądu pierwszej instancji, że osadzenie powoda nie miało cech poniżającego i niehumanitarnego traktowania a warunki w jakich się odbywało nie uzasadniają twierdzeń o naruszeniu jego dóbr osobistych. Słusznie wskazał Sąd Okręgowy, iż subiektywne przekonanie powoda o naruszeniu jego dóbr osobistych, jest bezpodstawne.

Przypomnieć tutaj należy, że dobrami osobistymi, możliwymi do naruszenia w związku z odbywaniem kary pozbawienia wolności są godność oraz prawo do prywatności. Przy czym przy ocenie czy doszło do naruszenia dóbr osobistych osoby osadzonej należy mieć na względzie, że pozbawienie wolności takiej osoby trzeba postrzegać nie tylko jako karę, ale i formę w jakiej - poprzez poddanie się dolegliwościom właściwym jej wykonywaniu - skazany może zadośćuczynić za swój czyn społeczności, której reguły postępowania naruszył. Ustawodawca dostrzegł te okoliczności i w art. 67 k.k.w. wskazał, że wykonywanie kary pozbawienia wolności ma na celu wzbudzenie w skazanym woli współdziałania w kształtowaniu jego społecznie pożądanego postaw, w szczególności poczucia odpowiedzialności za swoje postępowanie, oraz potrzeby przestrzegania porządku prawnego i tym samym powstrzymania się od powrotu do przestępstwa (wyrok SA w Warszawie z dnia 14 maja 2014 r. , I ACa 687/13, LEX nr 1500853)..

Słusznie również ocenił Sąd Okręgowy, że powód nie wykazał, jakiej wymiernej szkody doznał wskutek pobytu w jednostce pozwanej.

Za nieuzasadniony uznał Sąd odwoławczy zarzut apelacji dotyczący oddalenia wniosku powoda o powołanie biegłego lekarza.

Prawidłowo wskazał tutaj Sąd Okręgowy na błędnie sformułowaną tezę dowodową, która w żaden sposób nie korelowała z okolicznościami faktycznymi, z których powód wywodzi swoje roszczenie. Teza ta nie odnosiła się do konkretnego stanu zdrowia powoda ani do przedziału czasowego, który objęty był sporem a miała na celu jedynie zbadanie powoda i ustalenie stanu jego zdrowia bez związku z okolicznościami sprawy.

Skoro więc dowód ten nie dotyczył okoliczności istotnych w sprawie to oddalenie wniosku o jego przeprowadzenie było uzasadnione.

Biorąc powyższe pod uwagę w oparciu o art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił apelację.

W punkcie 2 wyroku Sąd przyznał pełnomocnikowi powoda wynagrodzenie za udzielenie powodowi pomocy prawnej przyznanej mu z urzędu, która nie została uiszczona przez powoda ani w części, ani w całości zgodnie z § 19 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. 2013, poz.461) przy zastosowaniu stawki wynagrodzenia określonej w § 11 ust 1 pkt 25 w związku z § 2 ust. 3 i § 13 uist. 1 pkt 2 rozporządzenia.